



POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH

Biuletyn

DOKUMENTY ROBOCZE • EKSPERTYZY • KOMUNIKATY • OPINIE • LISTY

SERIA Z • NR 51 - 2002 • LICZBA STRON 4 (s. 499-502) • © PISM • NR EGZ. 13.20

DOKUMENTY ROBOCZE

Stosunki polsko-litewskie w roku 2001

Katarzyna Korzeniewska-Wolek

Miniony rok był w sensie symbolicznym ważny dla stosunków polsko-litewskich: minęło 10 lat od ich odnowienia. Poza tym rocznicowym wymiarem nie był on w żaden sposób wyjątkowy. Nie było w stosunkach polsko-litewskich znaczących zmian, we wszystkich dziedzinach dominowały tendencje kontynuacyjne, które bez wątpienia zaznaczyły się w najważniejszych obszarach: partnerstwa strategicznego, dwustronnych stosunków politycznych, kwestii mniejszości narodowych i kontaktów społecznych.

Partnerstwo strategiczne obejmuje głównie współdziałanie na forum międzynarodowym i wspólne dążenie do strategicznych celów polityki zagranicznej obu państw: członkostwa w Unii Europejskiej i NATO. W praktyce oznaczało to stale, intensywne polskie poparcie dla litewskiego członkostwa w NATO. Miało ono postać instytucjonalną (wspólne formacje wojskowe, ćwiczenia itp.) i polityczną (wielokrotne deklaracje polskich polityków wyrażane na polu międzynarodowym). Szczególnie ten drugi wymiar był zauważalny, zwłaszcza w kontekście sprzeciwów Rosji wobec planów kolejnego rozszerzenia NATO.

Współdziałanie na drodze do Unii Europejskiej miało inny charakter. Żadne z państw nie jest jeszcze członkiem UE, zaś Litwa poczyniła w 2001 r. znaczące postępy w zamykaniu kolejnych rozdziałów negocjacyjnych tak, że pod względem formalnym (choć nie politycznym) oba kraje stały się równorzędnymi kandydatami. Wzajemne poparcie miało tu słabsze znaczenie. Przyszłe członkostwo w Unii Europejskiej coraz bardziej staje się nie tylko celem, ale punktem odniesienia dla stosunków obu krajów. Perspektywa członkostwa w UE wpłynęła na definicję wspólnych interesów i podejmowane działania. Np. od stycznia 2001 r. (komunikat Komisji Europejskiej w sprawie Kaliningradu) wiadomo, że ustalenia dotyczące ruchu granicznego

z Obwodem, po wstąpieniu Polski i Litwy do UE, zostaną powzięte zgodnie z zasadami unijnymi, a nie np. w drodze bilateralnych negocjacji obu krajów z Rosją.

Dla Polski i Litwy istotne znaczenie mają stosunki z Federacją Rosyjską, a szczególnie kontakty z rosyjskim Obwodem Kaliningradzkim. Oba kraje mają tu podobne interesy (rozwijanie kontaktów gospodarczych, przeciwdziałanie przenikaniu przez granicę różnego rodzaju zagrożeń mających swoje źródło w zjawiskach patologicznych występujących w Okręgu). Ramą instytucjonalną dla realizacji części z nich był udział w instytucjach i organizacjach regionalnych, takich jak euroregiony lub Rada Państw Morza Bałtyckiego. Nie wyczerpał on jednak stosunków Polski i Litwy z Rosją. Wobec konieczności uregulowania tranzytu do Obwodu przez któryś z tych krajów, w związku z perspektywą poszerzenia NATO, Rosjanie próbowali naciskać na Litwę, aby skłonić ją między innymi do liberalizacji dotychczasowych zasad tranzytu wojskowego przez jej terytorium. Postawa Polski, mogącej stanowić dla Rosji alternatywę wobec tranzytu przez Litwę, miała i ma w takich sytuacjach szczególne znaczenie.

Polska i Litwa, jako państwa sąsiadujące z Białorusią, odgrywały ważną rolę w polityce izolowania tego państwa na arenie międzynarodowej, dostosowując się w tym względzie do stanowiska, jakie wobec reżimu Łukaszenki zajmują poszczególne kraje europejskie, a także Unia Europejska oraz Rada Europy. Jednocześnie, poza sferą stosunków międzypaństwowych, utrzymywane były kontakty z przedstawicielami białoruskiego społeczeństwa obywatelskiego (głównie instytucjami edukacyjnymi, organizacjami pozarządowymi). Działania takie były podejmowane przez organizacje polskie i litewskie, ale Polacy i Litwini nie podjęli zauważalnej współpracy w tej dziedzinie.

Polsko-litewskie partnerstwo strategiczne obejmuje także sferę ścisłych stosunków dwustronnych. W 1997 r. powstały instytucje międzypaństwowe, służące jego realizacji w tym wymiarze: Zgromadzenie Poselskie Sejmu Republiki Litewskiej i Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, Rada do spraw Współpracy Rządów RP i RL i Komitet Konsultacyjny przy Prezydentach RP i RL. Dwa pierwsze gremia spotykają się w cyklu półrocznym, co nadaje wzajemnym stosunkom instytucjonalną i czasową ciągłość. Dodatkowo, w 2001 r. polsko-litewskie kontakty polityczne były szczególnie intensywne i równoważne (co częściowo wiązało się z obchodami rocznicowymi): prezydenci spotkali się 5 razy, premierzy lub ministrowie spraw zagranicznych – 4. Dynamika kontaktów osłabła na przełomie czerwca i lipca 2001 r. (w związku z kryzysem rządowym na Litwie) i po wyborach w Polsce (wrzesień 2001 r.).

Intensywne kontakty polityczne i działanie wspólnych instytucji nie pozwoliły jednak na eliminację niezgodności dotyczących mniejszości narodowych w obu krajach. Kontrowersje te są od 10 lat stałym elementem stosunków polsko-litewskich. W roku 2001 spory dotyczyły kwestii finansowania kultury i oświaty mniejszości oraz pisowni nazwisk polskich na Litwie. Mimo zapowiedzi prezydentów i kilkakrotnych konsultacji przedstawicieli rządu, nie wypracowano rozwiązań, satysfakcjonujących obie strony, lub mniejszości nie były zadowolone z realizacji postanowień (np. sprawa dofinansowania z budżetu państwa domu kultury w Puńsku). Kwestie mniejszości nie wpłynęły znacząco na międzypaństwowe stosunki polsko-litewskie, miały jednak wyraźnie negatywny wydźwięk społeczny i medialny w obu krajach. To z kolei ma duże znaczenie w kontekście powtarzanych wypowiedzi niektórych polityków (np. prezydenta Adamkusa i ministra Bartoszewskiego), że za rozwojem coraz lepszych stosunków między państwami nie nadążają dobre kontakty społeczeństw. Chodzi głównie o współpracę organizacji pozarządowych, samorządowych, grup zawodowych, mediów, biznesu, turystyki itp. Czynnikiem hamującym są tu wzajemnie, raczej negatywne wizerunki obu krajów, wzmagane dodatkowo nieporozumieniami na tle sytuacji mniejszości.

Dodatkową, obiektywną przeszkodą dla kontaktów społecznych, a szczególnie – gospodarczych, pozostaje słabość infrastruktury, przede wszystkim granicznej i drogowej. Na spotkaniach Zgromadzenia Poselskiego i Rady Współpracy często

poruszano kwestię obsługi granicy między Polską a Litwą, łatwości przekraczania granicy, a także integracji i rozbudowy infrastruktury drogowej. Ze względu na swoje położenie geograficzne, jej udoskonaleniem i rozbudową po polskiej stronie, Litwa jest zainteresowana co najmniej tak bardzo, jak Polska. Terytorium polskie jest dla Litwy obszarem tranzytowym przewozu osób i towarów, dla którego droga morska ciągle jeszcze nie jest wystarczającą alternatywą. Przez Polskę najefektywniej może się odbywać wymiana handlowa Litwy z Zachodem. Dla obu krajów preferencją jest rozwój infrastruktury drogowej i granicznej w kierunku zachodnim, co w przypadku Polski powoduje, że połączenia z Litwą nie będą powstawać w pierwszej kolejności. Dla Litwy odwrotnie, co oznacza, że nowe drogi będą prowadzić przede wszystkim w kierunku polskiej granicy. Po stronie litewskiej przygotowanie infrastruktury dróg jest zresztą łatwiejsze: po okresie sowieckim pozostała sieć szerokich autostrad-lotnisk, do których wystarczy dobudować odcinki biegnące do zachodniej granicy. Tu zachodzi wyraźna rozbieżność polskich i litewskich preferencji. Przez cały okres po odzyskaniu niepodległości przez Litwę otwarto tylko jedno dodatkowe samochodowe przejście graniczne (Budzisko – Kalwaria). Jego uruchomienie pozwoliło na utrzymanie dotychczasowego stanu przepustowości dróg, przy narastającym ruchu. Dopiero niedawno otwarto bezpośrednią (omijającą Białoruś) linię kolejową z przejściem granicznym (Trakiszki – Szesztokai). Jej budowa trwała prawie dziesięć lat.

Przeszkodą jest, przy różnej hierarchii potrzeb i kierunków rozwoju, brak środków finansowych. Zarządzenie temu mieści się w obszarze współpracy obu krajów z Unią Europejską, skąd można pozyskiwać fundusze. Na zasadnicze przedsięwzięcia, takie jak: Rail Baltica, Via Baltica i „most energetyczny” Unia przeznaczyła już środki. Są to projekty długoterminowe, realizowane głównie na obszarze Polski. Mimo, że nie są z punktu widzenia Polski najważniejsze, istotne dla wzajemnych stosunków jest uwzględnienie okoliczności, że ewentualne opóźnianie ich realizacji, za każdym razem godzi w interesy strategicznego partnera, nie tylko gospodarcze.

Interesy obu krajów są znacznie bliższe w odniesieniu do połączenia systemów przesyłu energii elektrycznej i gazu ziemnego. Tu ogniwo polsko-litewskie jest tylko częścią „bałtyckiego pierścienia energetycznego” – w planach – oplatającego kraje bezpośrednio przylegające do Morza Bałtyckiego. Zakup gazu ze źródła nie-rosyjskiego ma znaczenie strategiczne dla każdej z gospodarek. Oba kraje, zależne od rosyjskich dostaw surowców energetycznych, są zainteresowane dywersyfikacją ich źródeł. W 2001 r., po podpisaniu przez Polskę kontraktu gazowego z Norwegią, pojawiły się w tej dziedzinie nowe możliwości, i Litwa zadeklarowała chęć skorzystania z nich. Strategiczne znaczenie ograniczenia zależności od dostaw rosyjskich surowców energetycznych wykracza poza jednostronne interesy. Realizacja podstawowych celów strategicznego partnerstwa implikuje tu uznanie wyższości racji politycznych nad ekonomicznymi. Posiadanie przez Litwę kilku źródeł surowcowych leży także w interesie Polski, podobnie jak Litwa jest zainteresowana uniezależnieniem surowcowym Polski od Rosji. O ile dojdzie do renegotjacji umowy o dostawach gazu z Norwegią, może to oddziaływać także na Litwę, która nie uzyskawszy dostępu do alternatywnych dostaw gazu, pozostanie pod tym względem w zależności od wschodniego sąsiada, lub będzie próbowała bez pośrednictwa Polski znaleźć drugie źródło.

Polska i Litwa znacznie różnią się potencjałem gospodarczym, co ma duży wpływ na handel zagraniczny obu państw. Udział Litwy w eksporcie z Polski w 2001 r. wynosił zaledwie 1,9%, co jednak stanowiło 21,7% eksportu Polski do b. Państw ZSRR, zaś w imporcie – 0,6% (5,1% importu z b. ZSRR). W tym samym okresie Polska, z udziałem 4,9% była trzecim eksporterem towarów do Litwy, po Rosji i Niemczech, oraz piątym rynkiem zbytu dla Litwy (z udziałem 6,2%), za Wielką Brytanią, Lotwą, Niemcami i Rosją. Względnie niską, choć rosnącą, wymianę towarową między Polską a Litwą można tłumaczyć ukierunkowaniem handlu zagranicznego obu państw na rynki krajów Unii Europejskiej (kolejno 70% i 48% eksportu oraz 61% i 48% importu). Niewielka, choć rosnąca, jest także rola Polski w bezpośrednich inwestycjach zagranicznych na Litwie (2,2%). Członkostwo obu państw w UE może okazać się szansą dla rozwoju

stosunków gospodarczych, poprzez uproszczenie procedur i zniesienie barier w przepływie ludzi, towarów, usług i kapitału.

Taka lista niedostatków we wzajemnych stosunkach wskazuje, że pozostają one jednak bardzo rozbudowane. Brak znaczących zmian i ulepszeń w 2001 r. nie jest jeszcze symptomem ich stagnacji czy rutynizacji, a raczej stabilności, trwałości i względnej efektywności instytucjonalnej. Świadczy o tym choćby fakt, że sprawy mniejszości, wywołujące jeszcze przed kilku laty ogromne kontrowersje i emocje polityczne, w roku 2001 były traktowane jako problemy czysto techniczne. Niedoskonałości mieściły się przede wszystkim w sferze świadomości społecznej, w dziedzinie skuteczności instytucjonalno-biurokratycznej obu państw, a nie w obszarze zasadniczych decyzji czy woli politycznej.